

Sygn. akt III C 1638/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Mariusz Solka
Protokolant:	Stażysta Magdalena Luwierska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Instytutu (...)**

przeciwko pozwanemu **Redaktorowi Naczelnemu (...)** - **M. S.**

o opublikowanie sprostowania

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powoda (...) Instytutu (...) na rzecz pozwanego Redaktora Naczelnego (...) - M. S., kwotę 737,00 (siedemset trzydzieści siedem) złotych kosztów procesu, w tym kwotę 720,00 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.---

/-/ Sędzia SO Mariusz Solka

Sygn. akt: III C 1638/21

UZASADNIENIE WYROKU

Z 30 WRZEŚNIA 2021 r. (k. 110)

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie, (...) Instytut (...) domagał się nakazania Redaktorowi Naczelnemu (...), opublikowania w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, zgodnie z wymogami zawartymi w przepisach art. 32 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914, dalej też: PrPras) w czasie emisji programu „(...)” bezpłatnego sprostowania w postaci odczytania treści sprostowania przez osobę prowadzącą program, poprzedzonego stosowną zapowiedzią o następującej treści:

„Sprostowanie

Dyrektor (...) Instytutu (...) ((...)) oświadcza, że w wyemitowanym na antenie (...) w dniu 4 marca br. w magazynie „(...)” materiale, który wcześniej został opublikowany na platformie (...) .pl pt. „(...)”, odc. 947, (...)” autorstwa A. W., pojawiły się informacje nieprawdziwe:

Nie jest prawdą, że Fundacja (...) otrzymała w 2019 r. grant z (...). Taki grant ww. Fundacja otrzymała w 2020 roku, kiedy to prezes jej zarządu, J. Z. nie był już pracownikiem (...). Nie jest również prawdą, że J. Z. był jednocześnie pracownikiem i beneficjentem (...) w związku z udzieleniem grantu Stowarzyszeniu (...). J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnionej funkcji członka zarządu ww. stowarzyszenia, co znajduje potwierdzenie w danych z Krajowego Rejestru Sądowego.

Nie jest prawdą, że K. R. w trakcie pracy jako ekspert (...) pracował jednocześnie w spółce zajmującej się pisaniem wniosków dla organizacji pozarządowych. W okresie powstania spółki i powzięciu o tym informacji przez (...), K. R. nie otrzymał żadnych wniosków do oceny i nie łączyła go z (...) żadna umowa. Jest natomiast nadal uwzględniony w puli ekspertów (...) jako osoba, która np.: może prowadzić szkolenia dla organizacji.

M. R., Zastępca Dyrektora

(...) Instytutu (...)

Centrum (...)”.

Powód wnosił także o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając wystąpienie z pozwem (...) wskazał, że 04 marca 2021 r. w magazynie „(...)” ukazał się materiał prasowy pt. „(...)”, odc. 947, (...)”, który zawiera nieprawdziwe informacje odnoszące się do (...) wolności – Centrum (...), byłego pracownika oraz byłego eksperta (...), w postaci fragmentów sugerujących jakoby miały miejsce nieprawidłowości w udzielaniu przez (...) dotacji. W programie zasugerowano że J. Z. w roku 2019 był jednocześnie pracownikiem i beneficjentem (...), ponieważ rzekomo zasiadał w zarządach organizacji – Stowarzyszenia (...) oraz Fundacji Instytut (...) w czasie gdy organizacje te składały do (...) wnioski o dofinansowanie i otrzymały z (...) dotacje. Z kolei w drugim fragmencie materiału zasugerowano, że K. R. będąc ekspertem (...), oceniającym wnioski składane w ramach konkursów organizowanych przez (...), w tym samym czasie wykonywał na rzecz organizacji ubiegających się w tych samych konkursach o dofinansowanie odpłatnie usługi polegające na pisaniu wniosków o dofinansowanie. Informacje te wg powoda są nieprawdziwe, gdyż J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu Stowarzyszenia (...), co znajduje potwierdzenie w odpisie z KRS. Z kolei K. R. jest jedynie uwzględniony w puli ekspertów (...) jako osoba, która np. może prowadzić szkolenia dla organizacji.

W związku z publikacją pełnomocnik powoda – Zastępca Dyrektora (...) M. R., na podstawie pełnomocnictwa ogólnego, w którego zakresie mieści się składanie oświadczeń wiedzy, w szczególności sprostowań w rozumieniu art. 31a ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, domagał się od pozwanego pismem datowanym na 19 marca 2021 r. zamieszczenia sprostowania. Pozwany odmówił, wskazując że żądanie jest częściowo niezasadne ze względu na sformułowanie twierdzeń nie objętych treścią programu, druga jego część przekracza dwukrotność fragmentu, którego dotyczy, a ponadto wniosek został skierowany do niewłaściwego redaktora naczelnego – redakcja programu „(...)” jest kierowana przez redaktora naczelnego P. Ł.. Wezwaniem datowanym na 07 kwietnia 2021 r. powód zwrócił się o publikację sprostowania do wskazanego redaktora naczelnego, który jednakże odmówił jego uwzględnienia, wskazując że żądanie zostało złożone po terminie 21 dni wynikającym z Prawa prasowego (pozew k. 33 – 36).

W odpowiedzi na pozew Redaktor naczelny (...) wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu (odpowiedź na pozew k. 83 – 94).

Pozwany zarzucił:

1. brak legitymacji biernej, ze względu na brzmienie art. 31a ust. 1 Prawa Prasowego – adresatem wniosku powinien być wyłącznie redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma, którym w tym przypadku jest redaktor naczelny „(...)”, jak wskazywał to pozwany w swojej odmowie zamieszczenia sprostowania. W związku z tym nie można uznać, że spełniona została przesłanka wystąpienia z żądaniem do właściwego redaktora naczelnego, a pozwany redaktor naczelny (...) M. S. nie jest legitymowany biernie w sprawie,
2. wbrew dyspozycji art. 31a ust. 4 Prawa Prasowego tekst sprostowania został podpisany przez pełnomocnika nie zaś przez wnioskodawcę – co zgodnie z tezą zawartą w wyroku SN z 16/02/2017 r. I CSK 106/16 nie może mieć miejsca,
3. sprostowanie jest nierzeczowe, ze względu na zawarcie w nim treści niewynikających z informacji objętych materiałem prasowym a ponadto odnoszą się do miejsca publikacji, które nie jest tożsame z miejsce sprostowania – dotyczy to zdań i fragmentów: „który wcześniej został opublikowany na platformie (...) .pl”, „J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu ww. stowarzyszenia, co znajduje potwierdzenie w danych z Krajowego Rejestru Sądowego” oraz „Jest natomiast nadal uwzględniony w puli ekspertów (...), jako osoba, która może prowadzić szkolenia dla organizacji”.

Na rozprawie strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na antenie (...) wyemitowano 04 marca 2021 r. program „(...)”, odc. 947, (...)” autorstwa A. W., w którego treści zawarto następujące stwierdzenia:

[Moderator] Na liście ekspertów odnajdujemy też J. Z., związanego najpierw ze Stowarzyszeniem (...), później z Fundacją Instytut (...). Co ważne, od 2018 roku Z. był pracownikiem (...) Instytutu (...), a w 2019 roku Fundacja dostała grant z (...) Instytutu (...) – prawie 700 tysięcy złotych.

[Wojciech Kaczmarczyk Dyrektor NIW] W tym samym czasie nie ma takiej możliwości, aby być pracownikiem Instytutu i być beneficjentem (...).

[Moderator] Zapewnia dyrektor. S. więc na daty. Według OKO.press Z. w Instytucie pracował do 31 grudnia 2019 roku. Fundacja (...) wniosek o grant składa pomiędzy lutym a marcem, a więc w czasie, gdy pracuje w Instytucie, a w czerwcu Stowarzyszenie dowiaduje się o przyznaniu dofinansowania.

[. K. Dyrektor (...)] Znam osobiście takie przypadki, kiedy nasz były pracownik został, to znaczy organizacja, którą kierował była została beneficjentem programów (...).

[M] Wie pan co, wolałbym na piśmie.

[Moderator] Z. nie zgodził się na rozmowę przed kamerą. Na nasze pytania o konflikt interesów odpowiedział tak:

[M] Będąc ekspertem w ramach (...) (...) zgłosiłem konflikt interesu. Nie było sytuacji, w której byłbym równocześnie pracownikiem (...) Instytutu (...) i członkiem zarządu organizacji ubiegającej się o dotację.

[Moderator] Przypomnijmy, stowarzyszenie Z. wniosek złożyło pomiędzy lutym a marcem, w (...) pracował Z. do grudnia.

[. K. Dyrektor (...)] Pracownik i beneficjent – nie. [Dziennikarz] Jest Pan pewien, że nie było takich...

[. K. Dyrektor (...)] Tak, jestem pewien, że takie przypadki... przynajmniej ja nie znam takich przypadków.

[Moderator] Co ciekawe sam Z. aktywnie wspierał w kampanii S. S. vel. Sęka Wiceministra Spraw Zagranicznych, a w Stowarzyszeniu działa siostra Wiceministra radna (...)u i ludzie związani z (...) (...).

[Dziennikarz] Ile razy dotychczas (...) wykrył potencjalne konflikty interesów?

[. K. Dyrektor (...)] Było kilkanaście z tego co pamiętam przypadków kiedy eksperci sami zgłaszali, może nawet więcej, sami zgłaszali konflikty interesów.

[Moderator] A to już przypadek eksperta oceniającego wnioski w 2019 roku, beneficjenta w 2020 roku i przedsiębiorcy, którego firma od 2020 roku komercyjnie pomaga pisać wnioski o dotacje z programu, którego jest ekspertem.

[W. W., (...) Federacja Organizacji (...)] Taka sytuacja budzi bardzo duży niepokój w opinii publicznej i wydają mi się działa na niekorzyść całego sektora pozarządowego.

[Moderator] Z informacji, które przekazał nam K. R. wynika, że spółka powstała 30 czerwca 2020 roku. Rezygnację z roli eksperta złożył 3 października. Zapewnił też, że do tego czasu nie ocenił ani jednego wniosku.

[. K. Dyrektor (...)] Mieliśmy jeden taki przypadek, kiedy ekspert (...) Instytutu (...) okazał się jednocześnie ekspertem firmy zajmującej się pisaniem projektów. Rozstaliśmy się już z tym ekspertem.

[Moderator] Nie wiemy, czy dyrektor Instytutu miał na myśli K. R., bo ekspert zapewnia, że sam zrezygnował, ale 9 lutego tego roku pracownicy (...) Instytutu (...) ponownie zaprosili go do udziału w ocenianiu wniosków o dotacje, mimo wiedzy o możliwym konflikcie interesów.

[Moderator] A. W. (...) (transkrypcja k. 42 – 44, okoliczności niekwestionowane,)

W związku z ww. treściami powód reprezentowany przez Zastępcę Dyrektora (...) M. R., wnioskiem datowanym na 19 marca 2021 r. a wysłanym 22/03 br., zwrócił się do Redaktora Naczelnego (...) M. S., o opublikowanie sprostowania o treści:

„Sprostowanie

Dyrektor (...) Instytutu (...) ((...)) oświadcza, że w wyemitowanym na antenie (...) w dniu 4 marca br. w magazynie „(...)” materiale, który wcześniej został opublikowany na platformie (...) .pl pt. „(...)”, odc. 947, (...)” autorstwa A. W., pojawiły się informacje nieprawdziwe:

Nie jest prawdą, że Fundacja (...) otrzymała w 2019 r. grant z (...). Taki grant ww. Fundacja otrzymała w 2020 roku, kiedy to prezes jej zarządu, J. Z. nie był już pracownikiem (...). Nie jest również prawdą, że J. Z. był jednocześnie pracownikiem i beneficjentem (...) w związku z udzieleniem grantu Stowarzyszeniu (...). J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu ww. stowarzyszenia, co znajduje potwierdzenie w danych z Krajowego Rejestru Sądowego.

Nie jest prawdą, że K. R. w trakcie pracy jako ekspert (...) pracował jednocześnie w spółce zajmującej się pisaniem wniosków dla organizacji pozarządowych. W okresie postania spółki i powzięcia o tym informacji przez (...), K. R. nie otrzymał żadnych wniosków do oceny i nie łączyła go z (...) żadna umowa. Jest natomiast nadal uwzględniony w puli ekspertów (...) jako osoba, która np.: może prowadzić szkolenia dla organizacji.

M. R., Zastępca Dyrektora

(...) Instytutu (...)

Centrum (...).”

M. R. działał na podstawie pełnomocnictwa z 15 stycznia 2021 r, udzielonego przez W. K., powołanego decyzją Wiceprezesa (...), Przewodniczącego Komitetu do spraw pożytku publicznego prof. P. G. na stanowisko Dyrektora (...)

Instytutu (...) z dniem 20 listopada 2017 r. na pięcioletnią kadencję (wniosek k. 55 – 47, potwierdzenie nadania k. 48, pełnomocnictwo k. 37, nominacja k. 39).

W odpowiedzi na ww. wniosek, doręczony pozwanemu 24/03, zastępca redaktora naczelnego (...) K. V. odmówił publikacji, wskazując iż zdania: „który wcześniej został opublikowany na platformie (...) .pl” – nie dotyczy meritum sprostowania, zaś „J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu ww. stowarzyszenia, co znajduje potwierdzenie w danych z Krajowego Rejestru Sądowego” oraz „Jest natomiast nadal uwzględniony w puli ekspertów (...), jako osoba, która może prowadzić szkolenia dla organizacji” nie dotyczą treści zawartych w programie. Ponadto drugi akapit sprostowania przekracza dwukrotność objętości fragmentu sprostowania, którego dotyczy. Ponadto wskazał, że redaktorem naczelnym właściwym do złożenia wniosku o sprostowanie jest redaktor naczelny programu (...) – P. R. w związku z czym nie jest legitymowany biernie do publikowania sprostowania (odpowiedź na wniosek k. 49 -50).

Odmowa pozwanego wpłynęła do powoda 30 marca 2021 r. (prezentata k. 49). W związku z jej treścią zwrócił się on pismem z 07/04/2021 r. nadanym 08/04 br. do wskazanego redaktora naczelnego z wnioskiem o publikację sprostowania, analogicznym do wcześniej już złożonego (wniosek k. 51 – 53, (...) k. 54). W odpowiedzi na powyższe pismem datowanym na 19/04 br. redaktorka naczelna „(...)” odmówiła sprostowania, wskazując że wniosek został złożony po upływie 21 dni od daty emisji materiału (odpowiedź k. 55).

Informacja o redaktorze naczelnym programu „(...)” jest dostępna w internecie, została także wskazana jako pierwsza informacja w odpowiedzi na żądanie sprostowania skierowane do niewłaściwego redaktora naczelnego (wydruk. k. 87 – 88).

W rejestrze czasopism nie ma zarejestrowanego odrębnego tytułu „(...)” którego redaktorem naczelnym byłaby P. Ł., ani też (...) – pod pozycją Pr (...) natomiast zarejestrowany jest (...), którego redaktorem naczelnym jest E. M. (okoliczności niesporne).

Powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami niesporny – Sąd ustalił go na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczności nie kwestionowały stron oraz nie istniały przyczyny, dla których można by uznać je za pozbawione mocy dowodowej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie ze względu na brak legitymacji po stronie pozwanej.

Zgodnie z art. 31a ust. 1 Prawa prasowego, na wniosek zainteresowanej osoby redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Definicja materiału prasowego została zamieszczona w art. 7 ust. 2 pkt 4 prawa prasowego - jest nim każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa. Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 675/03 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 135), że ogłoszenie jest materiałem prasowym jako „każdy opublikowany lub przekazany do publikacji w prasie tekst” (art. 7 ust. 1 pkt 4 prawa prasowego), w związku z czym jego upublicznienie może rodzić współodpowiedzialność solidarną autora lub osoby powodującej opublikowanie tego materiału, a także wydawcy (art. 38 ust. 1 prawa prasowego, por. wyrok SN z 02.04.2015 r. I CSK 278/14, LEX nr 2004232).

Kolejne dwa artykuły Prawa prasowego (art. 32 i 33) określają wymogi techniczno-formalne, jakie musi spełniać sprostowanie lub odpowiedź, terminy, kiedy powinno być ono opublikowane, sposób redakcji i korekty tekstu oraz miejsce jego opublikowania oraz przesłanki uzasadniające odmowę opublikowania sprostowania czy odpowiedzi prasowej. Z brzmienia art. 39 ustawy Prawo prasowe wynika prawo zainteresowanego do dochodzenia roszczenia o opublikowanie sprostowania lub odpowiedzi prasowej w terminie 1 roku od dnia opublikowania materiału prasowego, w przypadku odmowy opublikowania sprostowania przez redaktora naczelnego lub jego niewystarczającej treści.

W niniejszym postępowaniu niesporne było pomiędzy stronami, że wniosek o sprostowanie materiału prasowego „(...)”, odc. 947, (...)” wyemitowanego 04.03.2021 r. na antenie (...) został złożony w terminie ustawowym. Wniosek skierowany do Redaktora Naczelnego (...) została nadany w placówce pocztowej 22 marca br. zatem przed upływem 21 dni od emisji materiału – pismo zostało doręczone pozwanemu dwa dni później tj. 24 marca br. Z kolei pozwany udzielił także odpowiedzi w terminie 7 dni, wynikającym z art. 33 ust. 3 PrPras, w której uzasadnił odmowę zamieszczenia sprostowania oraz wskazał właściwego redaktora naczelnego. Kolejny wniosek o opublikowanie sprostowania, skierowany w trybie naprawczym do redaktora naczelnego programu „(...)” został nadany w terminie wynikającym z art. 33 ust. 4 PrPras, zgodnie z którym w przypadku odmowy termin określony w art. 31a ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach. Odmowa jest datowana na 25 marca 2021 r. zaś stempel sekretariatu wskazuje datę 30 marca 2021 r. (k. 19). Wniosek w trybie naprawczym – pomimo, że wyraźnie nie wyartykułowano tego w treści samego pisma – został nadany 08.04.2021 r. i doręczony redaktorowi naczelnemu 12.04.2021 r. (k. 21 – 24). W terminie 7 dni redaktor naczelny programu (...) udzielił odpowiedzi odmownej. Powództwo w sprawie zostało wytoczone 04.08.2021 r. (k. 26), zatem przed upływem rocznego terminu zawitego.

Powyższe zestawienie zdarzeń wskazuje, że czynności podejmowane przez obie strony następowały w terminach ustawowych, przewidzianych zarówno dla zgłoszenia wniosku jak i postępowania w ramach trybu naprawczego, tudzież wytoczenia powództwa w sprawie.

Należy jednak wskazać, że roszczenie strony powodowej zawierało w swojej treści odwołanie do wcześniejszej emisji programu, która miała mieć miejsce w nieokreślonej dacie, na platformie (...) .pl – roszczenie w tej części, niezależnie od kwestii stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w sprawie nie mogłoby zostać uwzględnione. Stanowiłoby to bowiem naruszenie zarówno przepisów, dotyczących terminu do zgłoszenia wniosku o sprostowanie (art. 31a ust. 3 PrPras) jak i adekwatności publikacji sprostowania (art. 32 ust. 1 pkt 1 i 4 PrPras). Przy czym redaktor naczelny ma wówczas nie tyle uprawnienie co obowiązek odmowy sprostowania stosownie do art. 33 ust. 1 pkt 2 PrPras.

W ocenie Sądu Okręgowego każda z takich publikacji (na innym kanale publikacji czy też w innym programie) powoduje otwarcie odrębnego terminu do żądania sprostowania, nawet jeśli jest to ten sam materiał prasowy, przedrukowany lub powielony w innym medium (telewizja na żywo, telewizja na żądanie, publikacja w internecie). Przy tym pozwany redaktor naczelny może bronić się zarzutem, że żądanie sprostowania dotyczy materiału już sprostowanego (art. 33 ust. 2 pkt 1 PrPras), zaś w postępowaniu sądowym – również zarzutem z art. 5 k.c., w zależności od okoliczności postępowania.

Zgodnie z art. 31a ust. 1 PrPras prawo żądania sprostowania informacji nieprawdziwej lub nieścisłej przysługuje zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale prasowym – zarówno może być to osoba fizyczna, prawna lub jednostka nie posiadająca osobowości prawnej (art. 33 ust. 2 pkt 2 PrPras). Ponadto, zgodnie z art. 31a ust. 2 PrPras, w wypadku śmierci osoby zainteresowanej, legitymacja czynna przysługuje również osobie najbliższej zmarłego, w rozumieniu art. 115 § 11 KK, a w wypadku ustania zainteresowanej osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej – jej następcy prawnemu. Dokonując wykładni powyższych przepisów można wyróżnić dwie kategorie podmiotów zainteresowanych: a) zainteresowanych bezpośrednio – to jest osób fizycznych, prawnych lub innych jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, których dotyczy informacja będąca przedmiotem sprostowania (art. 31a ust. 1 w zw. z art. 33 ust. 2 pkt 2 PrPras) oraz: b) zainteresowanych pośrednio – to jest osób najbliższych lub następców prawnych zainteresowanych bezpośrednio (art. 31a ust. 2 w zw. z art. 33 ust. 2 pkt 2 PrPras).

W świetle powyższego zainteresowanym bezpośrednio będzie każdy, kogo dotyczy wiadomość w opublikowanym materiale. Przyjmuje się, że wiadomość dotyczy danego podmiotu, jeśli rzutuje na ocenę jego zachowania, właściwości, statusu, pozycji w społeczeństwie, środowisku etc. Znamię „dotyczenia” występować będzie również, jeśli przedmiotem wiadomości będzie opis zjawisk, wydarzeń lub osób, których występowanie lub postępowanie będzie bezpośrednio rzutowało na ocenę danego podmiotu – nawet, gdy materiał prasowy wyraźnie nie wskaże na dane identyfikujące podmiot zainteresowanego (zob. J. Bafia, Polskie prawo prasowe, s. 41; B. Kordasiewicz, Jednostka,

s. 99; B. Kosmus, Sprostowanie, s. 86; A. Cichońska, [w:] K. Orlik (red.), Prawo prasowe, s. 242; K. Drozdowicz, Dochodzenie roszczeń, s. 38; J. Sieńczyło-Chlabicz, Z. Zawadzka, Sprostowanie w znowelizowanym prawie prasowym, PUG 2014, Nr 7, s. 27, por. wyrok SA w Warszawie z 10.03.2021 r. sygn. akt: I ACa 48/21, niepubl.). Jak przyjmuje orzecznictwo, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uznanie danego podmiotu za osobę zainteresowaną w świetle art. 31a ust. 1 PrPras stanowi wynik oceny powiązań między tym podmiotem, a faktami przytoczonymi w prostowanym materiale prasowym. Ustalenia faktyczne oczywiście leżą u podstaw tej oceny, niemniej to wynik subsumpcji przepisów prawa do określonego stanu faktycznego może dopiero doprowadzić do konkluzji, iż dana osoba jest osobą zainteresowaną (tak: wyrok SA w Warszawie z 7.06.2018 r., I ACa 1803/17, LEX nr 2514664).

W ocenie Sądu Okręgowego powodowi przysługiwała legitymacja czynna w postępowaniu, bowiem jest podmiotem zainteresowanym. (...) Instytut (...) jest agencją rządową powołaną na podstawie ustawy z 15.09.2017 r. o (...) Instytucie (...) (Dz. U. z 2017 r. poz. 1909 ze zm.), której organami są Dyrektor i Rada (art. 4 ustawy o (...)). Powoływani są także nie więcej niż dwaj Zastępcy Dyrektora, których zakres zadań określa Dyrektor (art. 7 ust. 1 i 3 ustawy o (...))

Badany program w całości był poświęcony funkcjonowaniu (...) Instytutu (...), przedstawiając w spornym fragmencie możliwe nieprawidłowości w jego działaniu, w postaci nadużywania funkcji i łączenia stanowisk w Instytucie oraz poza nim, w sytuacji konfliktu interesów, co było związane z przyznawanymi dotacjami przez (...). Istnienie takich zjawisk, stawia funkcjonowanie (...) w negatywnym świetle, w szczególności niekorzystnie rzutuje na ocenę władz instytutu, które odpowiadają za kierowanie całością prac tej jednostki. Prawdliwość wydatkowania środków publicznych, którymi dysponuje (...) jest także objęta ustawą o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 289). Reasumując, ze względu na bezpośrednie powiązanie treści materiału z działalnością (...) należało uznać, że Instytutowi przysługuje legitymacja czynna w żądaniu sprostowania materiału prasowego odnoszącego się do niego w sposób bezpośredni.

Ze względu na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku legitymacji biernej, należało zbadać prawidłowość skierowania wniosku przez powoda zarówno na etapie przedprocesowym jak i etapie procesowym.

W myśl art. 31a ust. 1 PrPras odbiorcą wniosku o sprostowanie jest redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma, wiążąc z tym stosownie do art. 39 PrPras legitymację bierną w procesie o opublikowanie sprostowania. Wynika to z kompetencji redaktora naczelnego jako podmiotu, któremu powierza się kierowanie redakcją i odpowiedzialność za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych (art. 25 ust. 1 i 4 PrPras). Wskazanie redaktora naczelnego jako zobligowanego do opublikowania sprostowania, a w konsekwencji strony biernej postępowania sądowego w razie sporu co do zasadności publikacji sprostowania, wpisuje się w tak ukształtowaną pozycję, a jednocześnie pozwala zapewnić sprawne zadośćuczynienie roszczeniu osoby zainteresowanej, względnie wykonanie wyroku nakazującego opublikowanie sprostowania (por. uchwałę SN z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08, OSNC 2009, Nr 5, poz. 69).

Właściwym czasopismem lub dziennikiem w rozumieniu art. 31a ust. 1 PrPras jest dziennik lub - odpowiednio - czasopismo, w którym ukazał się nieprawdziwy lub nieścisły materiał prasowy. W razie sporu co do zasadności publikacji sprostowania, stroną legitymowaną biernie jest zatem redaktor naczelny medium, w którym ogłoszono materiał mający podlegać sprostowaniu. Dane osoby piastującej funkcję redaktora naczelnego podlegają ujawnieniu na każdym egzemplarzu druków periodycznych i innych podobnych druków prasowych, w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu (art. 27 ust. 1 pkt 2 pr. pras.). Informacje te są ponadto objęte wpisem do rejestru dzienników i czasopism, prowadzonym na zasadach określonych w art. 20 i n. pr. pras. oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism (Dz. U. Nr 46, poz. 275 z późn. zm.) (art. 20 ust. 2 pkt 2 PrPras; por. wyrok SN z 4.09.2020 r., II CSK 801/18, OSNC 2021, nr 4, poz. 30.). To redaktor naczelny ze względu na posiadany zakres kompetencji jest osobą która ponosi odpowiedzialność za opublikowanie materiału prasowego. W sytuacji gdy występują wątpliwości odnośnie osoby pełniącej funkcję redaktora naczelnego rozstrzygającym jest fakt ujawnienia go w rejestrze dzienników i czasopism. Tak więc jego odpowiedzialność wynika z domniemania faktycznego, konstruowanego przy uwzględnieniu art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 PrPras. Nie oznacza to jednak bezgranicznej odpowiedzialności redaktora naczelnego danego

tytułu prasowego – możliwe jest bowiem podważenie wniosków wynikających z domniemania faktycznego, poprzez wykazanie okoliczności wykluczających wpływ redaktora naczelnego na publikację określonego materiału prasowego np. z powodu określonego podziału obowiązków wewnątrz redakcji czy zlecenia pełnienia tych obowiązków innej osobie (por. wyrok SA w Gdańsku z 30.12.2014 r. I ACa 654/14 LEX nr 1665077). Domniemanie to można obalić wykazując że za publikację z przyczyn powyższych nie odpowiada dany redaktor naczelny ale inna osoba.

Powód w pozwie (k. 36) argumentował, że prawidłowe określenie redaktora naczelnego, będącego adresatem wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego powinno być możliwie najprostsze dla zainteresowanego. W szczególności zaś złożona struktura medium, w którym opublikowano sporny materiał prasowy nie powinna utrudniać sądowego dochodzenia obowiązku opublikowania sprostowania.

Nie sposób się z powyższą argumentacją nie zgodzić. Jednakże powód skierował zarówno wniosek o opublikowanie sprostowania, jak i pozew wobec Redaktora Naczelnego (...), który nie jest zarejestrowanym tytułem prasowym, kierowanym przez redaktora naczelnego. Na powódzie zarazem, zgodnie z art. 6 KC, spoczywał w związku z tym ciężar wykazania, że publikator może być uznany za dziennik lub czasopismo w rozumieniu art. 31a PrPras i posiada redaktora naczelnego.

Dochodzenie roszczeń o opublikowanie sprostowania prasowego odbywa się dwuetapowo. W pierwszej kolejności zainteresowany musi skierować wniosek o opublikowanie sprostowania do redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma, jeśli zaś redaktor naczelny odmówi lub nie opublikuje sprostowania w ustawowym terminie albo opublikuje je w sposób sprzeczny z art. 31a ust. 1 lub 2, zainteresowany może wytoczyć powództwo o nakazanie opublikowania sprostowania, co wiąże się z obowiązkiem należytego oznaczenia w pozwie strony pozwanej. Pomimo tego, że ustawa prasowa nie wskazuje wprost, kogo pozwać w omawianym postępowaniu, nie ma jakichkolwiek podstaw do tego, by omawiane powództwo kierować przeciwko innemu podmiotowi niż redaktor naczelny. Redaktor naczelny jest bowiem osobą, która:

- a) ma uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji (art. 7 ust. 2 pkt 7 PrPras),
- b) kieruje redakcją (art. 25 ust. 1 PrPras),
- c) odpowiada z treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych oraz za sprawy redakcyjne i finansowe redakcji w granicach określonych w statucie lub właściwych przepisach; jest również obowiązany do dbania o poprawność języka materiałów prasowych oraz przeciwdziałania jego wulgaryzacji (art. 25 ust. 4 PrPras),
- d) ma obowiązek opublikowania sprostowania w ustawowym terminie (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31a ust. 1 PrPras),
- e) odmawia opublikowania sprostowania (art. 33 ust. 1 i 2 PrPras).

Powyższe przepisy dają dostateczną podstawę do przyjęcia, że wyłącznie legitymowanym biernie w procesie o nakazanie opublikowania sprostowania jest redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma – jest to stanowisko jednolite zarówno w doktrynie i w orzecznictwie (B. Kosmus, Sprostowanie i odpowiedź prasowa, s. 92, K. Skubisz-Kępka, komentarz do art. 39 [w:] Sprostowanie i odpowiedź w prasie. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawnoporównawczym, Warszawa 200 oraz Wyrok SA w Warszawie z 22.10.2013, I ACa 713/13, LEX nr 1400494, wyrok SA w Warszawie z 09.10.2015 r. I ACa 1233/15, LEX nr 1950245). Niezależnie przy tym kto w danym momencie piastuje funkcję redaktora naczelnego, a nawet w przypadku jego nieobsadzenia stroną w procesie zawsze będzie redaktor naczelny (tak: K. Drozdowicz, Zdolność sądowa redaktora naczelnego w postępowaniu o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego – glosa do uchwały SN z 22.06.2017 r., III CZP 8/17, PPC 208/4/530-538). Sposób funkcjonowania tego rodzaju jednostek prasy i ich samodzielność w zakresie treści publikowanych materiałów mogą być zróżnicowane i zależą od sposobu zorganizowania działalności prasowej przez wydawcę (art. 8 PrPras).

Niesporne między stronami było, że opublikowany program audio-wizualny stanowił materiał prasowy, który może podlegać sprostowaniu. Materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie

tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy przeznaczenia czy autorstwa (art. 7 ust. 2 pkt 4 PrPras).

Kwestią determinującą rozstrzygnięcie w sprawie było ustalenie „właściwego” redaktora naczelnego, w sytuacji gdy powód nie kierował swoich roszczeń do osoby ujawnionej w rejestrze prasowym tj. Redaktora Naczelnego (...) (Pr (...)). Powód nie wyjaśnił szerzej, dlaczego jako właściwego redaktora naczelnego a zarazem pozwanego w niniejszym postępowaniu wskazał Redaktora Naczelnego (...). Nie zgłoszono w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, pomimo tego, że pozwany konsekwentnie podnosił brak swojej właściwości. Powód ograniczył się jedynie do ogólnej polemiki w tym zakresie. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie zaznacza jedynie dla porządku – bo nie było to przedmiotem sporu – że roszczenie o opublikowanie sprostowania mogło być kierowane nie tylko przeciwko zarejestrowanemu tytułowi prasowemu (por. wyrok SA w Warszawie z 8.03.2018 r., VI ACa 1377/17, niepubl.).

Pozwany w odmowie zamieszczenia sprostowania, jeszcze przed zajęciem merytorycznego stanowiska wskazał, iż istnieje wyodrębniona redakcja programu „(...)”, której Redaktorem Naczelnym jest pani P. Ł.. Co więcej, powód zastosował się do wskazania pozwanego, kierując treść żądania do właściwego redaktora pismem nadanym 08 kwietnia 2021 r. zachowując termin przewidziany dla trybu naprawczego.

Sąd Okręgowy co do zasady podziela stanowisko powoda, że złożona struktura medium, w którym opublikowano sporny materiał prasowy, nie powinna utrudniać sądowego dochodzenia obowiązku opublikowania sprostowania. Skoro bowiem, żaden z redaktorów naczelnych występujących w niniejszym postępowaniu nie jest tym, który został ujawniony w Rejestrze Dzienników i Czasopism, nie byłoby właściwe także uznanie – bez znacznego utrudnienia dla powoda - że jedynie ujawniony w rejestrze redaktor może być adresatem roszczenia. Prowadziłoby to niejednokrotnie do realnego utrudnienia powodowi dochodzenia ich praw.

Nie można także pominąć istnienia obowiązku umieszczenia właściwej informacji (impressum) na końcu programu oraz – co stanowiłoby odpowiedni publikacji „papierowej” na stronie internetowej, na której prezentowane są elektroniczne wersje emitowanych materiałów prasowych (art. 27 ust. 2 PrPras). W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, aby występując z żądaniem ustalił właściwego redaktora naczelnego na podstawie tzw. stopki redakcyjnej, ani też czym kierował się, określając pozwanego spoza danych z Rejestru Dzienników i Czasopism. Nie byłoby to także szczególnie obciążające dla powoda. Przesłanki określenia strony pozwanej muszą być na tyle konkretne i wyraźne, aby ich dowodzenie nie kolidowało z uproszczonym charakterem postępowania o opublikowanie sprostowania i dążeniem do jego zakończenia w krótkim 30 dniowym terminie (art. 52 ust. 1 i 6 PrPras.). Sąd Okręgowy uznał, że w braku jakichkolwiek wniosków dowodowych ze strony powodowej, nie miał podstaw do rozważania, czy z punktu widzenia zewnętrznego odbiorcy powód mógł działać w uzasadnionym przeświadczeniu, że magazyn „(...)” jest samodzielnym tytułem z własną redakcją i redaktorem naczelnym (por. Wyrok SN z 4.09.2020 r., II CSK 801/18, OSNC 2021, nr 4, poz. 30).

Natomiast nie stanowiły dowodu wypełnienia obowiązku określonego w art. 27 ust. 2 PrPras linki przedstawione w zestawieniu informacji publikowanych w internecie, złożonym przez pozwanego przy odpowiedzi na pozew. Nie sposób bowiem uznać, że informacje publikowane przez podmioty trzecie, wypełniają obowiązek ustawowo nałożony na prasę – jednakże w braku stosownego zarzutu powoda, sąd odnotowuje to jedynie porządkowo.

Sąd Okręgowy uznał, że powód na podstawie informacji uzyskanych od Redaktora Naczelnego (...) w odmowie sprostowania, powinien był i mógł skierować roszczenie procesowe do właściwego Redaktora Naczelnego „(...)”.

Sąd miał na względzie, że jednostka w sporze z prasą jest stroną słabszą i dlatego należy jej zapewnić oręż w postaci prawa do zajęcia własnego stanowiska (por. K. Drozdowicz w: Zaremba Michał (red.) Prawo Prasowe. Komentarz, przypis do art. 31a PrPras). Należy mieć na względzie także fakt, że dla realizacji uprawnień do publikowania sprostowania zawartych w ustawie Prawo Prasowe wymagane jest lojalne współdziałanie pomiędzy wnioskodawcą a redaktorem naczelnym. Sąd Okręgowy wziął także pod uwagę okoliczność, że terminy określone w ustawie Prawo

prasowe, dotyczące możliwości zgłoszenia żądania opublikowania sprostowania, jak i do wytoczenia powództwa mają charakter terminów zawitych, co oznacza, iż roszczenie wygasa.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sytuacji, gdy właściwy redaktor naczelny nie może być ustalony na podstawie danych zawartych w Rejestrze Dzienników i Czasopism, jeśli żądanie publikacji sprostowania zostanie skierowane do właściwego redaktora naczelnego – wskazanego w odmowie opublikowania sprostowania - z zachowaniem terminów przewidzianych w art. 33 ust.3 i 4 PrPras, to nie zachodzą przesłanki z art. 33 ust. 1 pkt 2 PrPras. w zw. z art. 31a ust. 3 PrPras.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Redaktor Naczelna „(...)” niezasadnie odmówiła powodowi sprostowania, powołując się jedynie na zarzut złożenia wniosku po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3 PrPras. Jednakże wobec uznania, że pozwanym w przedmiotowym postępowaniu nie jest redaktor naczelny „właściwego” dziennika, zaś Redaktorowi Naczelnemu (...) nie przysługuje legitymacja bierna w procesie, skutkowało to oddaleniem powództwa – o czym orzeczono jak w sentencji w pkt 1.

Jako, że uznanie braku legitymacji biernej powoduje, iż nie ma potrzeby odnoszenia się do zarzutów merytorycznych, Sąd Okręgowy jedynie pokrótce odnosi się do podniesionych przez pozwanego zarzutów z pkt 2 i 3 odpowiedzi na pozew tj. zarzutu podpisania wniosku przez pełnomocnika, co wg jednej z linii orzeczniczych Sądu Najwyższego jest niedopuszczalne oraz zarzutu braku rzeczowości sprostowania, w zakresie w jakim nie zostało to omówione powyżej.

Mając świadomość, że dotychczas nie zostało rozstrzygnięte zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów: Czy w świetle art. 31a ust. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 1914) sprostowanie może być podpisane przez należycie umocowanego pełnomocnika osoby uprawnionej do żądania sprostowania materiału prasowego? (sygn. akt III CZP 83/20), Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje stanowisko SN, w którym zwrócono uwagę na genezę art. 31a ust. 4 pr. pras., nakaz odpowiedniego stosowania przepisów o oświadczeniach woli do innych oświadczeń, w tym oświadczeń wiedzy (art. 65¹ KC) oraz wyeksponowano szerokie i przekonujące racje systemowe i funkcjonalne, przemawiające przeciwko wymaganiu osobistego podpisania tekstu sprostowania przez zainteresowanego (por. wyroki SN z 14.02.2019 r., IV CSK 8/18, niepubl., z 04.10.2019 r., I CSK 416/18, i z 21.02.2020 r., I CSK 560/18, niepubl.). Sąd Okręgowy w niniejszym składzie konsekwentnie stoi na stanowisku, że sprostowanie prasowe, o którym mowa w art. 31a ust. 4 PrPras, może być podpisane również przez pełnomocnika. Jeżeli wniosek o opublikowanie sprostowania zawiera treść sprostowania, pod którego tekstem wskazano imię i nazwisko (nazwę) wnioskodawcy, podpisanie wniosku jest równoznaczne z podpisaniem sprostowania. Podpis pod wnioskiem o opublikowanie sprostowania odnosi się w takim przypadku zarówno do wniosku, jako oświadczenia woli, jak i do będącego jego elementem oświadczenia wiedzy (por. wyrok SN z 30.11.2018 r., I CSK 654/17, niepubl., wyrok SO w Warszawie z 15.12.2020 r. III C 2102/20, LEX nr 3207504, wyrok SO w Warszawie z 22.02.2021 r., III C 3520/20, niepubl., wyrok SO w Warszawie z 01.07.2021 r., III C 1328/21, niepubl.). Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanego w tym zakresie.

Pozwany wskazywał także, że wnioskowana treść sprostowania jest nierzeczowa w zakresie w jakim dotyczy zdań „J. Z. złożył w styczniu 2019 r. rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu ww. stowarzyszenia, co znajduje potwierdzenie w danych z Krajowego Rejestru Sądowego” oraz „Jest natomiast nadal uwzględniony w puli ekspertów (...), jako osoba, która może prowadzić szkolenia dla organizacji”, a dodatkowo na etapie sprostowania przekroczenie dwukrotnej objętości prostowanego tekstu treścią sprostowania.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, konsekwentnie prezentuje pogląd, zgodnie z którym sprostowanie prasowe nie stanowi obiektywnej wypowiedzi co do faktów, która ma na celu zastąpienie faktów nieprawdziwych faktami prawdziwymi, a tym samym odwołanie uprzednio opublikowanych informacji nieprawdziwych. Sprostowanie prasowe jest wypowiedzią zainteresowanego o faktach, które w jego ocenie są nieprawdziwe lub nieściśle (tzw. koncepcja subiektywistyczna). Natomiast żądanie sprostowania z uwagi na ww. cele sprostowania jego treści nie można ograniczyć wyłącznie do zaprzeczenia informacji nieprawdziwej albo nieścisłej, wprost wyrażonej w materiale prasowym. Treścią oświadczenia bowiem można objąć także fakty nieprawdziwe albo nieściśle, które można wywieść

na podstawie możliwej, racjonalnej oceny innych wskazanych w materiale prasowym faktów (por. wyrok SN 04.10.2019 r., I CSK 416/18, OSNC 2020/7-8/61, LEX nr 2744155).

W ocenie Sądu Okręgowego powód miał prawo wskazać podniesione w spornych zdania okoliczności, bowiem zarzuty jakie wyłaniały się z treści materiału prasowego, dotyczyły łączenia przez wymienione osoby funkcji w podmiotach zewnętrznych równoległe z funkcjami pełnionymi w (...). Wskazanie, iż jedna z nich w danym okresie, złożyła rezygnację z funkcji w zarządzie, zaś druga z nich pełni funkcje nie kolidujące z przyznawaniem dotacji i ocenianiem wniosków o nie, jest logicznie powiązane zarówno z formułowanymi w materiale prasowym zarzutami jak i treścią sprostowania.

Treść sprostowania, pomijając wyraz „sprostowanie”, datę i miejsce publikacji autora, tytułu o podpisu liczy 968 znaków, fragment materiału prasowego którego dotyczy kwestionowana w zakresie objętości część sprostowania liczy 897 znaków, zaś 442 znaki liczy wnioskowany punkt 2. Sprostowania. W ocenie Sądu tak sformułowana treść żądania wypełnia dyspozycję art. 31a ust. 6 PrPras.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach na podstawie art. 98 §1 i 3 KPC, uznając wobec oddalenia powództwa w całości, że należy nimi obciążyć stronę powodową jako przegrywającą. Na zasądzoną kwotę złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 720 zł, ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2018 poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł (potwierdzenie uiszczenia k. 90).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.---

/-/ Sędzia SO Mariusz Solka

(...)

1. (...)

2. (...)

(...)